

Z GŁÓWNEJ KOMENDY P. P.

Odprawa komendantów okręgowych.

Pierwszy punkt porządku dziennego drugiego dnia obrad objął referat szefa sekcji bezpieczeństwa publ. M. S. W. p. Urbanowicza, który w wyczerpującym przemówieniu określił stosunek wzajemny władz administracyjno-państwowych i samorządowych do władz policyjnych. Stosunek ten nie jest jeszcze uregulowany, a rozstrzygnięcie tej sprawy ma b. doniosłe znaczenie, choć nasuwa znaczne trudności, ze względu na różnice dzielnicowe i odrębne prawodawstwa w trzech zaborach.

Dziś jednak, po przeprowadzeniu organizacji administracji państw. i policji, stosunek ten ureguje instrukcja, którą opracowuje i wyda M.S.W. Następnie omówił p. Urbanowicz zadania administracji politycznej, samorządu i policji, która jest właśnie egzekutywą i informatorką władz administracyjnych. Chodzi jednak o rozwiązanie pytania, jak i w jakim zakresie należy rozumieć tę egzekutywę: czy tylko w sensie zabezpieczenia ładu, spokoju i bezpieczeństwa publicznego, czy też w znaczeniu szerszym.

O ile chodzi o władze administracyjne, to kwestja ta da się łatwiej uregulować. Co do władz samorządowych należy wziąć pod uwagę, że samorządy, po skasowaniu policji komunalnej, pozbawione zostały egzekutywy, a usunięcie się policji od współdziałania, mogłoby unieruchomić całkowicie działalność samorządu, który przecież ponosi 1/4 część utrzymania policji i może żądać od niej pewnych usług. Z czasem zostaną może stworzone odrębne policje komunalne, jako organ egzekutywy władz samorządowych, — dopóki jednak te nie istnieją, policja musi wykonywać polecenia samorządów w jak najszerszym zakresie. Kwestję tę, jak również rozmiar egzekutywy i sprawę stosunku komendanta okręgowego do wojewody, rozwiąże w krótkim czasie i to możliwie najszczegółowiej wspomniana instrukcja.

Po przemówieniu p. Urbanowicza wywiązała się dłuższa dyskusja, w której mówcy, ilustrując stan faktyczny przykładami, wyrażali swoje opinie. Zastępca gł. kmtda P. P. nadinsp. Borzęcki, oparł się ściśle na ustawie o policji państw. podkreślając, że zadaniem policji jest utrzymanie bezpieczeństwa i porządku i tylko w tym zakresie policja jest organem wykonawczym. Określa to § 1 ust. o policji państw., a rozwinieciem jego jest p. 1 tymczasowej instrukcji o policji państw. Inne zlecenia uniemożliwiają jej spełnianie głównego zadania. Oczywiście policja nie uchyla się od współdziałania w szerszym znaczeniu, chodzi jednak o to, aby zlecenia te traktowane były prowizorycznie, a nie stały się prawem. Następnie omawiał p. Borzęcki stosunek kmtdów powiatowych do starosty, starostw i ich urzędników, podnosząc tarcia, wynikłe z braku należytego zrozumienia kompetencji. Kwestję tę rozwinął i poparł przykładami zast. gł. kmtda P. P. na Małopolskę, p. nadinsp. Horszowski w odniesieniu do starostw i władz samorządowych. Dalsza dyskusja, — w której brali udział kmtd okr. st. m. Warszawy, p. insp. Sikorski, kmtd P. P. okr. poznańskiego, p. insp. Ludwikowski, kmtd okr. P. P. w Kielcach, p. insp. Barwicz, zast. gł. kmtda P. P. na b. dziel. pruską, p. nadinsp. Mravinsics i inni — dotyczyła poszczególnych zagadnień związanych z tą kwestją. Między innymi podniósł p. Urbanowicz, że ściśle rozgraniczenie w obecnej chwili tego, co należy rozumieć pod pojęciem służby bezpieczeństwa publicznego i ładu jest b. trudne, gdyż pod to mi no można podciągnąć niemal wszystkie te czynności, które dotąd policja była obciążona. Dopóki jednak szczegółowa instrukcja nie określi zadań i obowiązków policji, jako organu egzekutywnego, należy, o ile możliwości, współdziałać z władzami administracyjnymi i samorządowymi, co przy dobrej woli obu stron, da się z łatwością skutecznie.

Następnie przemawiał p. wiceminister spraw wewnętrznych, Kuczyński. Stwierdził on wielkie zainteresowanie się sprawą stosunku władz policyjnych do adm. polit. oraz samorządowych, i zauważył, że sprawa ta została całkowicie załatwioną w tym sensie, że gł. kom. P.P. stanowi sekcję M. S. W. z pewnymi uprawnieniami, przewidzianymi w ustawie o policji. Władze lokalne będą tak samo usłuszkowane t. j. kom. okr. P.P. stanowi poniekąd departament województwa a komendant okr. jest zależny bezpośrednio od wojewody a nie od poszczególnych referentów lub naczelników wydziałów. Jest on zastępcą wojewody do spraw bezpie-

czeństwa. W starostwie kom. powiatowa P.P. stanowi wydział starostwa a komendant powiatowy jest bezpośrednio zależny od starosty, lub jego zastępcy. Jest on zastępcą starosty w sprawach bezpieczeństwa. Zlecenia wojewody i starosty mogą dotyczyć tylko zakresu bezpieczeństwa publicznego. Nie mogą oni wydawać zleceń co do organizacji, administracji, wyszkolenia i uzupełnienia. Należą one do atrybucji zwierzchnich władz policyjnych. Dopóki jednak stosunek do samorządu nie będzie ściśle określony, może policja zawsze wobec nieuzasadnionych żądań stanąć na gruncie prawa; tam, gdzie żądania administracji są racjonalne, należy je zawsze zaspakajać. W końcu przemówienia wygłosił p. wiceminister zasadę, że nie należy powoływać się na takie przepisy prawne, na mocy których możnaby było uchylić się od spełnienia czegoś, natomiast należy wyszukiwać skrzętnie takie przepisy, któreby pozwalały coś zdziałać i to nawet tam, gdzie nie jest to zasadniczym obowiązkiem służby bezpieczeństwa.

Na skutek wniosku naczelnika wydziału policji sekcji bezpieczeństwa M. S. W. p. Broszkiewicza polecił p. gł. kom. P. P. aby komendanci okręgowi w ciągu dni najbliższych przedłożyli komendzie głównej, jakie są życzenia samorządów i które z nich, zdaniem komendantów okr. może policja wykonywać.

Następnie omawiano kwestję liczebności posterunków i ich obsadę. Zdecydowano utrzymać zasadę ustaloną przez kom. główną P.P. t.j. obsadę posterunku 5-ma funkcjonariuszami, oczywiście w miarę możliwości i warunków. Gdyby zasada ta miała być zmieniona okr. kom. winni przedstawić stosownie umotywowane wnioski.

Sprawę instrukcji służbowej i pragmatyki służbowej referował zast. gł. kom. P.P. p. nadinsp. Borzęcki, przedstawiając zebranym podstawy, na których oparto wypracowanie projektu. Kwestja ta stanie się aktualną, po ukazaniu się ustawy emerytalnej, której nie zatwierdziło jeszcze prezydium rady ministrów. Zasadniczymi punktami, które uwzględniono w pragmatyce służ. są 1) czas służby w policji, 2) wiel. prekluzyjny służby, 3) instytucja komisji doradzo-personalnych, 4) termin ukończenia szkoły, 5) postawienie w stan spoczynku i 6) wstępowanie w związki małżeńskie. Dyskutowano nad każdym z poszczególnych punktów, poczem, co do instrukcji służbowej, uchwalono, by ją niezwłocznie wprowadzić w życie we wszystkich dzielnicach Polski, przez co zrobiono poważny krok do ujednostajnienia służby bezpieczeństwa.

Następny punkt porządku dziennego wypełnił referat naczelnika II wydziału gospodarczego, gł. kom. P.P. p. Ins. Suskiego, który przedstawił projekt zaopatrzenia w planie budżetowo-gospodarczym na rok 1921. W projekcie budżetowym ustalono płace dla rodzin policjantów wziętych do niewoli.

Obrady w dn. 17-XI zamknął referat redaktora „Gazety P.P.” p. Grabowieckiego.

Sprawozdanie z trzeciego i ostatniego dnia obrad podamy w następnym numerze naszego pisma.

Stanowiska policyjne dla b. wojskowych.

Sekcja bezpieczeństwa publicznego ministerjum b. dzielnicy pruskiej (pokój 144), wywa b. wojskowych polskich, życzących zająć stanowisko w P. P., o składanie odpowiednich podań. Sekcja pragnie pomnożyć zastępy policji ludźmi wyszkolonymi wojskowo, a czyni to obecnie z racji rozpoczętej demobilizacji. („Kurier Poznański” № 256).

Kto psuje bruki?

W Quebec, w Kanadzie, inżynierja miejska ułożyła na głównych ulicach bruki z asfaltu prasowanego i uprosiła policję o zaobserwowanie, jakie rodzaje wozów najbardziej powodują niszczenie kosztownych jezdni.

Szef miejscowej policji polecił posterunkowym opracować materiał do odpowiedzi. Zauważono, iż lekkie platformy o cienkich obręczach niszczą jezdnię bardziej niż wozy ciężarowe osadzone na szerokich obręczach.

Magistrat postanowił ogłosić podatek brukowy, według skali opracowanej przez policję. Wozy najbardziej psujące bruki, opłacać będą podatek najwyższy, większy niż samochody i dorożki osadzone na obręczach gumowych („The Quebec Visitor”).

Wojskowa działalność policji.

Komenda P. P. na Małopolskę, rozkazem 2421-20 ogłasza:

Za gorliwe i sumienne wykonywanie obowiązków służbowych, za męstwo i odwagę okazaną w czasach inwazji bolszewickiej wyrażam następującym funkcjonariuszom pochwalne uznanie:

1) Powiatowa komenda policji państwowej Sokal: St. przodownik Józef Majer, przodownik Józef Pilawa i st. posterunkowy Leon Wiacek przedsiębrali patrole wywiadowcze na tyły armji bolszewickiej, przywozili meldunki, które oddały ważne usługi, tembardziej, że poszczególne oddziały wojsk polskich utraciły podczas odwrotu chwilowo wzajemny kontakt.

St. przodownik Piotr Markowski, komendant posterunku policji państw. w Łuczycach w chwili cofania się armji polskiej i największego popłochu, przedsiębrał z własnej inicjatywy patrole wywiadowcze aż do Łucka, dostarczał swej władzy wiadomości o faktycznym stanie tam panujących stosunków, zaś posterunek opuścił w ostatniej chwili pod naporem nieprzyjaciela. St. przodownik Julian Cmińkiewicz, komendant posterunku P. P. w Tartakowie, zebrał cofając się dwa posterunki, zorganizował oddział dla uregulowania porządku w cofających się taborach wojskowych, zajął się odtransportowaniem rannych żołnierzy i utrzymaniem porządku i bezpieczeństwa w swoim rejonie, chroniąc ludność przed nadużyciami wszelkiego rodzaju. St. posterunkowy Stanisław Adamczyk energią i poświęceniem przyczynił się do przyspieszenia ukończenia robót fortyfikacyjnych, przez dostarczanie podwód i robotników w warunkach bardzo trudnych. Kompetentna władza wojskowa wyrażała się bardzo pochlebnie o zasługach Adamczyka. Tenże st. posterunkowy Adamczyk, jako komendant posterunku P. P. Sokal energicznym wystąpieniem uchronił ludność przed rabunkami a przez szybkie dostarczenie podwód umożliwił ewakuację, przyczem przyczynił się do zabezpieczenia dobra państwowego i prywatnego. St. przodownik Franciszek Karut, jako komendant trzech złączonych posterunków w Krystynopolu, mimo wycofania się kompanji kolejowej, jako jedynej obsady wojskowej, pozostał tak długo na posterunku, dopóki patrole nieprzyjacielskie nie zmusiły go do odwrotu. W czasie gdy oddział kompanji kolejowej staczał walki z nacierającymi patrolami bolszewickimi, st. przodownik Karut obsadził swymi funkcjonariuszami przyczółek mostowy w Krystynopolu zabezpieczając tyły walczącej kompanji kolejowej a zarazem zamykając przejście przez rzekę Bug. St. przodownik Jakób Bielański, jako zastępca powiatowego komendanta zasłużył na pochwałę za należyte utrzymanie porządku i dyscypliny oraz za odpowiednie kierownictwo służbą bezpieczeństwa na tyłach operujących wojsk. Podsekretarz Józef Czyżewski przez sumienne i gorliwe zainteresowanie się w czasie ewakuacji, przyczynił się do uratowania dobra państwowego.

2) Powiat. kom. policji państw. Kałuszu:

Podczas odwrotu, spowodowanego zarządzeniem ewakuacji powiatu kałuskiego, odznaczali się w potyczkach z bandami Petruszewicza i Bekiesza odwagą i męstwem, narażając życie na niebezpieczeństwo, a broniąc dobra państwowego i prywatnego: st. przodownik Izidor Raduch, Jerzy Gucek, st. poster. Stanisław Gola, Władysław Borodajkiewicz, Jan Bułiński, Stanisław Walkowski, posterunkowy Mikołaj Jakubowicz, Franciszek Dutkowski, Józef Zborowski, Józef Sorek, Ludwik Kłodnicki, Władysław Nowosielski, Bazyli Kocaj, Jan Pank, prowizoryczni posterunkowi Józef Otto, Andrzej Wieczorek i Jan Kędziora.

3) Powiatowa komenda policji państwowej Stanisławów:

St. post. Bronisław Piotrowski współdziałał z 13 p. p. w wypadzie na wschodni brzeg Dniestr, udzielał patroli wojskowej podczas tej wyprawy potrzebnych informacji, umożliwiając tem należyte wykonanie poruczonego jej zadania strategicznego. St. przodownik Tomasz Jakubowski, st. poster. Jan Muszumański, Piotr Salaban i posterunkowy Michał Biernat, podczas wycofania się wojsk ukraińskich na prawy brzeg Dniestr z własnego popędu obsadzili miejscowość podbrzeżną Poberezie i bronili jej skutecznie przed napadami patroli bolszewickich. Podczas ofensywy ukraińskiej okazali wymienieni funkcjonariusze przy wylapywaniu rozbitków bolszewickich wiele energii i zrozumienia obowiązków. St. przodownik Izy-